



## AGNIESZKA IZDEBSKA

 <https://orcid.org/0000-0002-6253-8397>

Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny, Instytut Kultury Współczesnej, Katedra Teorii Literatury  
ul. Pomorska 171/173, 90-236 Łódź  
e-mail: agnieszka.izdebska@uni.lodz.pl

## ELŻBIETA KONOŃCZUK

 <https://orcid.org/0000-0002-9544-6595>

Uniwersytet w Białymstoku, Wydział Filologiczny, Katedra Modernizmu Europejskiego i Badań Kulturowych  
Plac Niezależnego Zrzeszenia Studentów 1, 15-420 Białystok  
e-mail: e.kononczuk@uwb.edu.pl

# Przestrzeń i jej kulturowe reprezentacje

## Space and its Cultural Representations

### Abstract

The text concerns the consequences of the appearance in the humanities of a phenomenon called the “spatial turn”, which is one of the aspects of the cultural turn. It is a subject of unwavering interest amongst researchers and is broadly understood as an experience of space inhabited and traversed, close and distant, familiar and foreign, open and closed, real and imagined, visually and remembered. Problems related to recording such an experience and its interpretation have prompted those practicing such reflection to look for new methodologies within interdisciplinary studies developed at the intersection of literary studies, cultural studies, geography, history and sociology. The consequence of such attempts is the emergence of new subdisciplines within various humanities. Such as, for example: geopoetics, geoaesthetics, humanistic and cultural geography, autogeobiography and topocentric history. The article also draws attention to the relationship between scientific research in this field and creative practice, mainly literary practice. A large part of the text is devoted to a review of the texts included in this issue of “The Problems of Literary Genres”/”Zagadnienia Rodzajów Literackich” and how they fit into the theoretical reflection under the sign of the spatial turn. The thematic scope here is wide and is not limited only to analyses of literary works. Several articles have been devoted to, for example, spatial film contexts.

the spatial turn; geopoetics; geoaesthetics; humanistic and cultural geography; autogeobiography;  
topocentric history

Zwrot przestrzenny, jako bardzo ważny aspekt zwrotu kulturowego w humanistyce, charakteryzuje się zauważalną od ponad ćwierćwiecza obecnością refleksji nad sposobami doświadczania przestrzeni oraz formami wyrażania tego doświadczenia w tekstach kultury. Przedmiotem niesłabnącego zainteresowania badaczy jest szeroko rozumiane doświadczenie przestrzeni zamieszkiwanej i przemierzanej, bliskiej i dalekiej, swojskiej i obcej, otwartej i zamkniętej, rzeczywistej i wyobrażonej, naocznej i pamiętanej. Problemy związane z zapisem takiego doświadczenia oraz jego interpretacją skłoniły uprawiających tego typu refleksję do poszukiwania nowych metodologii w ramach studiów interdyscyplinarnych, kształtujących się na skrzyżowaniu literaturoznawstwa, kulturoznawstwa, geografii, historii, socjologii. Badania nad przestrzenią wpisały się zatem w liczne dyskursy, takie jak: podróżniczy, postkolonialny, antropologiczny, urbanistyczny, pamięciologiczny, tożsamościowy czy afektywny. W rezultacie tych interdyscyplinarnych prób rozumienia przestrzennych doświadczeń człowieka wyłoniły się nowe subdyscypliny, na przykład geopoetyka, geoestetyka, geografia humanistyczna i kulturowa, historia topocentryczna, które stanowią w istocie trzon humanistyki przestrzennej.

Geopoetyka — rozumiana przez Kennetha White'a jako poetyckie zamieszkiwanie świata (White 2010), a wyprowadzona przez niego z poetyki przestrzeni Gastona Bachelarda, z którym dzielił przekonanie, iż to przestrzeń kształtuje wyobraźnię człowieka (Bachelard 1975) — została włączona przez Elżbietę Rybicką w dyskurs kulturowej teorii literatury jako dyscyplina opisująca związki między literaturą a geografją. Wypracowane przez badaczkę narzędzia interpretacji pozwalają analizować literaturę tematyzującą doświadczenie konkretnej przestrzeni geograficznej, przestrzeni nacechowanej kulturowo, historycznie, sensorycznie, estetycznie. Ważnym zagadnieniem podejmowanym w ramach geopoetyki jest także refleksja nad obecnością literatury w przestrzeni, obecnością mającą siłę wprowadzania zmian, a przez to potwierdzającą performatywny charakter literatury (Rybicka 2014). Dopełnieniem propozycji rozpatrywania literatury w kontekście geografii jest koncepcja miejsc autobiograficznych, włączona w obszar geopoetyki przez Małgorzatę Czermińską (2011), a tym samym rozszerzająca ramy dyscypliny o autogeobiograficzny aspekt badań.

W ramach geopoetyki popularnym tematem literackim i przedmiotem dociekań literaturoznawczych stała się przestrzeń miejska, często przedstawiana jako konkret geo-

graficzny o potencjale kulturotwórczym. Tym samym geopoetyka wpisuje się w obszar interdyscyplinarnych badań, objętych wspólną formułą kulturowych studiów miejskich (Szalewska 2017). Praktykowanie przestrzeni miejskiej w akcie przemieszczania się i w akcie opowiadania o tym Michel de Certeau obejmuje kategorią „opowieści przestrzennych”. Przemieszczanie się po mieście rozumie on jako tworzenie w przestrzeni swoistego tekstu, który nazywa „pieszym aktem wypowiedzania”, uznając, że „akt chodzenia jest dla systemu miejskiego tym, czym wypowiedzanie jest dla języka” (Certeau 2008: 99).

Z dialogu literatury i geografii wyłoniły się ważne dla studiów przestrzennych perspektywy badawcze, czyli geografia literacka (Rybicka 2015) i geografia humanistyczna. Geografia literacka — rozumiana zarówno jako geografia pisarza, jak też geografia życia literackiego — bada wpływ przestrzennych doświadczeń autobiograficznych na proces twórczy oraz geograficzne uwarunkowania procesów związanych ze społecznym funkcjonowaniem i obiegiem literatury. Geografia humanistyczna, która powstała w wyniku zwrotu humanistycznego w geografii, została zainicjowana przez Yi-Fu Tuana, przekonanego, iż głównym przedmiotem zainteresowania geografii powinny być relacje między człowiekiem a przestrzenią i środowiskiem (Tuan 1987). Stwierdził on też, że relacje te najlepiej wyrażane są w szeroko rozumianych tekstach kultury, ze szczególnym uwzględnieniem literatury. Tak więc do narzędzi badawczych nowych geografów włączona została interpretacja utrwalonych w tekstach doświadczeń przestrzennych.

Zwrot przestrzenny w historiografii zaowocował wyłonieniem się takiej dyscypliny, jak historia topocentryczna, zaproponowana przez Karla Schlägla jako metoda uprzestrzennienia przeszłości, czyli „czytania czasu w przestrzeni”. Badacz, wychodząc z założenia, że historia rozgrywa się nie tylko w czasie, ale i w przestrzeni właśnie, wypracował narzędzia nowej narracji historycznej, umożliwiające badania ludzkiej historii jako warunkowanej przestrzennie (Schlägel 2009).

W przeciwieństwie do wspomnianych propozycji badawczych, w których przestrzeń i miejsce są definiowane antropologicznie i historycznie, koncepcja nie-miejsc Marca Augé sytuuje się na przeciwległym biegunie. Nie-miejsca — supermarkety, środki transportu, dworce, lotniska, hotele, autostrady, sieć Internetu — wszędzie takie same, pozbawione swoistego, lokalnego charakteru, dają przebywającym w nich poczucie bycia wszędzie i nigdzie zarazem (Augé 2010).

Zwrot topograficzny rozbudził też ciekawość twórców i odbiorców wobec konkretnych miejsc geograficznych, miejsc o potencjale historycznym czy kulturowym, miejsc autobiograficznych. Zainteresowanie to dotyczy nie tylko artystycznych reprezentacji tych miejsc, ale też wpływu owych reprezentacji na przemiany, jakim przedstawiane miejsca mogą podlegać. Zwrot performatywny podkreśla sprawczą rolę tekstów kultury, które mając moc kreowania i przeobrażania miejsc, powinny kształtować poczucie odpowiedzialności szczególnie za te podrzędne czy marginalizowane. Olga Tokarczuk tak pisze o performatywnej sile opowieści tworzącej miejsce:

A może należałoby przyznawać pisarzom jakieś miejsce do opowiedzenia? Byliby wtedy doskonałym ucieleśnieniem mitycznego Anteusza, który czerpał swoją siłę z dotknięcia matki-ziemi. Mogliby brać z niej nieskończenie wiele, ale i wiele dawać: opowieść budującą sens i znaczenie, oswajającą to, co obce i niezrozumiałe; zamieniać ziemię jałową w dom gotowy do zamieszkania. (Tokarczuk 2012: 132)

W niniejszym numerze „Zagadnień Rodzajów Literackich” kategoria przestrzeni pojawi się niemal we wszystkich (z wymienionych powyżej) rozumieniach i kontekstach. Na przykład artykuł Olgi Pańkowej poświęcony prozie Zbigniewa Żakiewicza doskonale wpisuje się w nurt studiów z zakresu geografii literackiej. Autorka rekonstruuje tu mitologizacyjne strategie użyte przez autora nie tyle do przywołania miejsc dzieciństwa, co do potraktowania czasu dzieciństwa jako odpowiednika miejsc: domu, a nawet, szerzej, ojczyzny. Zatem mamy tu do czynienia niejako z „czytaniem przestrzeni w czasie”, parafrazując przywołaną już frazę Schlägla. Jednocześnie, jak dowodzi Pańkowa, przywoływana w pamięci już tylko mentalnie istniejąca przestrzeń określa tożsamość autobiograficznie skonstruowanego narratora.

Ten właśnie aspekt przestrzeni — jako niezbywalnego elementu tożsamościowej narracji — opisuje Andrzej Juchniewicz w eseju dotyczącym twórczości Martina Pollacka. Autor artykułu analizuje głównie dwa teksty austriackiego pisarza: *Skazone krajobrazy* i *Śmierć w bunkerze*. Określa konstruowaną tam opowieść jako auto/bio/geo/grafię, żeby użyć terminu Elżbiety Rybickiej (2013). Jest to narracja rekonstruująca dzieje rodziny pisarza w przestrzeniach postludobójczych. Pollack odkrywa bowiem historię własnej rodziny jako wpisaną w przemoc, podporządkowaną dyktatowi „ziemi i krwi”, śledzi ją w krajobrazach pozostałych po miejscach „wyludnionych” w dosłownym tego słowa znaczeniu.

Z kolei w swojej analizie twórczości Olgi Tokarczuk Karolina Korcz uruchamia inny kontekst metodologiczny, mianowicie Bachtinowską koncepcję chronotopu, uznaną za jedną z najczęściej przywoływanych i funkcjonalizowanych w obszarze studiów literaturoznawczych dotyczących kategorii czasu i przestrzeni. Zdaniem autorki artykułu w twórczości Noblistki owa czasoprzestrzeń stanowi nie tylko aspekt świata przedstawionego, stając się, choćby w *Prawieku i innych czasach* czy w *Empuzjonie*, samodzielnym bohaterem tych opowieści. Chronotop w dużej mierze określa interpretację dzieł Tokarczuk, staje się też ich fundamentem aksjologicznym. Współbrzmi ponadto z tak podkreślanym przez Bachtina motywem metamorfozy, często obecnym w ludowych opowieściach, do których *Empuzjon* wyraźnie się odwołuje. Owa przemiana jest bardzo istotna dla powieści, decydując, zdaniem rosyjskiego literaturoznawcy, o żywotności tego jedyne go ciągle ewoluującego gatunku literackiego (Bachtin 1977: 185).

Twórczość Olgi Tokarczuk jest również przedmiotem analizy w eseju Agnieszki Czyżak poświęconym przestrzeni uzdrowisk. Autorka artykułu rozważa specyfikę spacjalną tych miejsc o ograniczonej przestrzeni i szczególnym statusie, ustanawiających swoiście płynną tożsamość przebywających tam (tymczasowo) ludzi. To bowiem miejsca, które „obsadzają” przybyszów w określonych rolach, a pojawiając się jako element świata przedstawionego, konstytuują, jak labirynty, swoich bohaterów. I, znowu jak przestrzenie labiryntowe, mają moc autoterapeutyczną, a nawet inicjacyjną.

Przestrzeń Mediolanu reprezentowana w dwudziestowiecznej włoskiej poezji to z kolei temat artykułu Patrycji Polanowskiej. Autorka przywołuje jej reprezentacje w twórczości Vittorio Sereniego, Milo De Angelisa. Miasto w ich ujęciu, rekonstruowanym przez autorkę, to przestrzeń liminalna, oscylująca wokół kategorii „nie-miejsca” Marca Augé (2010), labilna, pozbawiona jednoznacznej tożsamości, a jednocześnie palimpsestowa i zwrócona ku pojedynczej egzystencji podmiotów jej doświadczających.

Miasta i reprezentacji jego przestrzeni dotyczy również artykuł poświęcony piosence Pawła Sołtysa, występującego jako Pablopavo. Kamila Czaja przygląda się tekstom piosenkarza, zwracając uwagę na to, jak istotnym elementem tych opowieści jest Warszawy, z jej

palimpsestowym uwikłaniem w przeszłość, terażniejszość i to, co nastąpi. Kolejny raz opisywany tu spacjalny element rzeczywistości nabiera wymiaru tożsamościowego, określając tego, kto tę opowieść snuje.

W tekście o litanii jako gatunku lirycznym Witold Sadowski rekonstruuje wpisana w ten gatunek wizję czasoprzestrzeni. Analizuje teksty powstałe w różnym czasie i na różnym etapie ewolucji tej poetyckiej formy. Przygląda się, na przykład, tekstom internetowej włoskiej poetki Aurelii Tieghi, serbskiej pisarki Desanki Maksimović, utworom Francuza Charlesa Péguy, Hiszpana Juana-Eduarda Cirlota, nawiązującego do François Villona poety włoskiego Giovanniego Raboniego czy wreszcie wierszom litanijnym Anny Kamieńskiej i tekstom amerykańskiej feministki Audre Lorde. Autor artykułu dochodzi do wniosku, że przemiany koncentrycznej przestrzeni mającej uwierzytelnienie w porządku religijnym ilustrują z jednej strony zmianę w relacji człowiek–świat, z drugiej zaś pokazują nieprzekraczalne granice gatunku, litanii.

W trzech zamieszczonych w tym numerze „Zagadnień Rodzajów Literackich” tekstach przewodni temat, czyli kulturowo rozumiana i konstruowana kategoria przestrzeni, pojawia się w bardzo rozmaicie przywołanym kontekście filmowym. I tak na przykład, Robert Birkholc rozważa aspekt spacjalny w refleksji nad adaptacją filmową utworów literackich. Autor skupia uwagę na kwestii zdolności kategorii przestrzennych do modelowania ideologicznego i kulturowo-społecznego wymiaru dzieł literackich i filmowych. Birkholc, ilustrując owe własności elementów spacjalnych, analizuje adaptację opowiadania Adriana Markowskiego dokonaną przez Grzegorza Królikiewicza. Autor artykułu pokazuje, jak gry z kategoriami przestrzeni użyte w filmie powodują przesunięcie znaczeniowe wobec literackiego pierwowzoru. Reżyser, przenosząc miejsce akcji opowieści z Warszawy do łódzkich fałd otaczających pałac Poznańskich (dziś przestrzeń zarówno muzealną, jak i handlową oraz hotelową), czyni przedmiotem przedstawienia gettoizację: peryferia i wykluczenie społeczne ich mieszkańców. Co więcej, w filmowej opowieści zyskują one status synekdochiczny — odsyłają do obrazów prowincjonalnej, będącej w stanie rozpadu i cywilizacyjnej zapaści Europy Środkowo-Wschodniej. Przestrzeń w ujęciu reżysera zostaje uwolniona niejako od swego mimetycznego głównie wymiaru, zyskując inne, metaforyczne znaczenia.

Na zupełnie inny aspekt użycia kategorii przestrzeni w opowieściach filmowych wskazuje Tomasz Adamski, prezentując przestrzeń dyskomfortu kreowaną w twórczości szwedzkiego reżysera Rubena Östlunda. Autor tekstu analizuje efekty klaustrofobii uzyskane dzięki sposobowi kadrowania, zwraca też uwagę na to, jak w filmach reżysera zostają zestawione spacjalne aspekty relacji natury i kultury. Te związki są eksponowane zarówno w opowieściach osadzonych w alpejskich krajobrazach, jak i w przestrzeni miejskiej, czasami zredukowanej nawet do wnętrza autobusu. Adamski zauważa, że wszystkie te przestrzenie pełnią funkcję heterotopii, konstytuując odbiorczą „niewygodę”, wpisana w narracje autora *Turysty*.

Wreszcie, w zupełnie odmienny sposób w ten filmowy kontekst wpisuje się artykuł Anny Michalskiej, zbierający wypowiedzi o przestrzeni Wytwórni Filmów Fabularnych w Łodzi, miejscu zyskującym w tych opowieściach wymiar mitycznego raju. Ze zgromadzonych przez autorkę relacji wynurza się obraz przestrzeni zarówno domowej, jak i miejsca sprzyjającego wymianie doświadczeń zawodowych, zawieraniu przyjaźni, ale i tworzeniu magii kina. Łódzka WFF w przytoczonych tu narracjach jawi się jako miejsce formujące

stykających się z nim ludzi, miejsce o oddziaływaniu wielokrotnie i wieloaspektowo wykraczającym poza fizyczne granice budynków. To też przykład dość oczywistego zjawiska, w którym przestrzeń konkretna, istniejące fizycznie, zyskuje walor „stanu umysłu”, staje się mentalnym „rajem utraconym”.

W artykule poświęconym reportażom Filipa Springera Szymon Kamiński podkreśla performatywną moc literatury zdolnej wpływać na otaczającą ludzi przestrzeń, przekształcać ją, brać za nią odpowiedzialność. Kamiński rekonstruuje grę autora *Wanny z kolumnadą* z modernistycznym konstruktem *flânera* przemierzającego miejskie przestrzenie, niezaangażowanego, nieśpiesznie je obserwującego. Pokazuje, jak ta figura zostaje przekształcona, wyposażona w świadomość, że w przestrzeni nieuchronnie modyfikowanej przez człowieka to, co estetyczne, staje się w sposób oczywisty etyczne. Kamiński opowiada o tym, jak flâner Springera wykracza poza przestrzeń miasta i angażuje się w działania zmierzające do ocalenia natury i planety przed zabójczo-samobójczymi instynktami naszego gatunku.

Jak pisałyśmy na wstępie tego tekstu, przestrzeń doświadczana, przemierzana, zamieszkiwana lub opuszczona, konstruowana jako bliska lub daleka, obca lub oswojona, domowa, pokazywana jako otwarta i zamknięta, rzeczywista i wyobrażona, stwarzana i stwarzająca, naoczna i pamiętana jest przedmiotem niesłabnącego zainteresowania wielu badaczy uprawiających rozmaite dziedziny nauki. Z powodu rozległości przedmiotu tej refleksji, a zatem i wielości tekstów analizujących kontekst spacji rozmaitych obszarów kultury, redagując ten numer „Zagadnień Rodzajów Literackich” nie miałyśmy ambicji zgromadzenia w nim tekstów, które wyczerpywałyby choćby niewielki wycinek możliwych do podjęcia tematów. To, co udało się, mamy nadzieję, osiągnąć, to pokazanie, w jak rozległe konteksty metodologiczne i tematyczne można wpisywać analizy reprezentacji przestrzeni. Liczymy też na to, że kwestie w tym zbiorze pominięte, przeoczone, te, które Czytelnicy uznają za nie dość wyrażone opisane, staną się impulsem do powstania kolejnych tekstów. Bowiem tematyka tu podjęta dotyczy jednego z najistotniejszych elementów zarówno ludzkiej egzystencji, jak i wspólnot przez nas tworzonych: wpisania ich trwania w przestrzeń.

---